

# CZERWIEC

## ZAGROŻENIE BRAKIEM PIENIĘDZY.

### ZŁE UBÓSTWO

# BOGActwo przedsiębiorcy

PROGRAM ROZWOJU DUCHOWEGO

BOGActwoPrzedsiębiorcy.pl



artykuły | materiały pdf  
| komentarze

Nigdzie w Biblii nie znajdziemy pochwały biedy materialnej. Przeciwnie, Pismo Święte zachęca do roztrzonego gospodarowania, a bogatych nakłania do dawania jałmużny i okazywania miłosierdzia biedniejszym i słabszym. Pan Jezus każe się opiekować „sierotą, wdową i cudzoziemcem”, którzy niejako symbolizują ludzi będących na słabszej pozycji. Taka postawa ma na celu likwidowanie biedy i jej skutków. Biblia wskazuje, że podobnie jak zbytnie bogactwo, tak i stan biedy materialnej jest bardzo niebezpieczny dla człowieka, bo także może on spowodować oddalenie od Pana Boga.

## I. MEDYTACJA BIBLIJNA

*Dlatego podobne jest królestwo niebieskie do króla, który chciał rozliczyć się ze swymi sługami. Gdy zaczął się rozliczać, przyprowadzono mu jednego, który mu był winien dziesięć tysięcy talentów. Ponieważ nie miał z czego ich oddać, pan kazał sprzedać go razem z żoną, dziećmi i całym jego mieniem, aby tak dług odzyskać. Wtedy sługa upadł przed nim i prosił go: «Panie, miej cierpliwość nade mną, a wszystko ci oddam». Pan ulitował się nad tym sługą, uwolnił go i dług mu darował. (Mt 18, 23-27)*

*Nikom nie bądźcie nic dłużni poza wzajemną miłością. (Rz 13, 8a)*

*Ubogimi kieruje bogaty, sługą wierzyciela jest dłużnik. (Prz 22, 7)*

- ➔ Do refleksji:  
Jakie jest moje zdanie na temat dłużników?

## II. INSPIRACJE

Wiedzieć i rozumieć więcej

Na początku postawmy proste pytanie: Czy Jezus, nasz Mistrz, pozwala na zaciąganie długów i branie kredytów? Otóż nie. „Wzywa do tego, aby pożyczyć temu, kto faktycznie potrzebuje, nawet, gdy zachodzi ryzyko, że pieniądze nie zostaną zwrócone (por. Łk 6, 35), ale nie zachęca do zaciągania długów. Kto bowiem to czyni, staje się niewolnikiem. Uczeń Jezusa ma być wolny, a jeśli zaciąga dług, powinien wiedzieć, czy może go spłacić”. Edward Staniek, "Pieniądze w Ewangelii", Kraków 2015, s. 27.

- Przypowieść z 18. rozdziału Ewangelii wg św. Mateusza mówi o niewyobrażalnym długu (jeden talent to blisko 6 tysięcy de-

narów, cena około 30 kg złota; roczny dochód króla Heroda sięgał 900 talentów; 10 tysięcy talentów to wartość pracy 16 tysięcy ludzi przez 10 lat).

- Wielkość kwoty podkreśla wielkość podjętego przez dłużnika ryzyka.
- Sprawiedliwość domaga się zwrotu zaciągniętego długu.
- Właściciel może odwołać się do dobroci i darować dług.

### Długi

„Istotą tej gigantycznej, oszukańczej operacji pod nazwą bankowy kredyt jest, praktycznie rzecz biorąc, dowolne i nieograniczone zwiększanie i dysponowanie olbrzymimi kwotami

pieniędzy, coraz rzadziej już papierowymi, coraz częściej wirtualnymi czy elektronicznymi. Pożyczone, czyli sztucznie wykreowane przez banki, środki pieniężne w formie oprocentowanego kredytu, my sami dość szybko zamieniamy na prawdziwe i całkiem realne pieniądze, które wpłacamy do bankowych kas i na bankowe rachunki w ramach tzw. spłaty długu i odsetek. Coraz częściej pojawia się więc uzasadnione pytanie, czy kredyt w ogóle może być uczciwy i służyć dobrej przyszłości, czy raczej wpędza ludzi i instytucje, a nawet całe państwa, w życiowe pułapki i staje się jakże często początkiem końca, przyczyną ludzkich dramatów, bankructw pozbawiających wielu szans nie tylko na wspaniałą przyszłość, ale na jakąkolwiek godziwą przyszłość?" Janusz Szewczak, "Banksterzy. Kulisy globalnej znowy", Kraków 2016, s. 71-72.

### **Bóg chce, byś żył w dostatku i był wolny**

Życie w nędzy jest złem, którego na pewno nie chce dla nas dobry Ojciec. Być może dopuszcza nieraz do tego, że doświadczamy przez jakiś czas trudu życia w biedzie, aby nas rozwinąć i pouczyć lub ochronić przed jakimś większym złem, które mogłoby przyjść na nas wraz z bogactwem. Zdarza się, że Bóg zsyła na nas nawet gwałtowną zmianę warunków i stylu życia – z człowieka zamożnego stajemy się nędzarzem. Dlaczego? Być może chce nam dać łaskę, jaką dał Bartymeuszowi – „abym przejrzał”. Z pozycji człowieka biednego widzi się więcej niż z za szyb drogiego samochodu.

### **Skutki nędzy materialnej**

- A. Sfera psychiczna: zgorzknienie, utrata wiary, pogarda dla samego siebie, depresja, rozpacz.
- B. Sfera fizyczna: wyniszczenie ciała, choroby, utrata sprawności, samodzielności i zdolności do pracy.
- C. Sfera duchowa: reinterpretacja moralności (np. coś przestaje być uważane za kradzież), obniżenie standardów moralnych (np. przyjęcie zasady, że cel uświęca środki), zerwanie więzi z Bogiem.

Pamiętajmy, że nikt z nas nie jest ponad zagrożeniem biedą i grzechem. Miejmy przed oczyma doświadczenie Hioba, który przecież

prowadził życie poprawne i był bogobojnym, porządnym człowiekiem. Ponadto, jako chrześcijanie, nie dopuszczajmy, aby ludziom obok nas działa się krzywda duchowa z powodu braku pieniędzy, bo takiej prostej biedzie jesteśmy w stanie zaradzić po ludzku.

### **Przyczyny nędzy**

To nie Pan Bóg zsyła biedę materialną. Przyjrzyjmy się swoim doświadczeniom. Przeanalizujmy swoje kolejne kroki. To nie Bóg, lecz człowiek popełnia błędy. Sam sobie gmatwa życie, podejmując niewłaściwe decyzje. Często z naszej winy firma przynosi straty. Ich powodem może być między innymi to, że robimy rzeczy, do których nie jesteśmy powołani, nie mamy do nich talentów.

Pan Bóg rozwiązuje zapętlone węzły i prostuje ścieżki naszego życia. Prośmy Go o prowadzenie nas także w sferze materialnej, ale nie zapominajmy, że jesteśmy zobowiązani do bycia przedsiębiorczymi, a to wymaga uczenia się, aktywnego poszukiwania rozwiązań, rozwijania siebie i firmy.

### **Jak wyjść z długów?**

(wg Howard Dayton, "Twoje pieniądze się liczą," Warszawa 2011)

- 1. Módl się usilnie.
- 2. Zaplanuj swój budżet (pisemnie).
- 3. Wypisz swoje aktywa (wszystko, co posiadasz, co może zmniejszyć dług).
- 4. Wypisz swoje pasywa (wszystko, z czym zalegasz, łącznie z odsetkami).
- 5. Określ harmonogram spłaty długów wobec każdego wierzyciela.
- 6. Rozważ możliwość dodatkowej pracy dającej dodatkowy przychód.
- 7. Nie zaciągaj nowych długów.
- 8. Bądź zadowolony z tego, co posiadasz.
- 9. Rozważ radykalną zmianę stylu swojego życia.
- 10. Nie poddawaj się.

### Rok jubileuszowy

Instytucja «roku szabatowego», u podstaw której stoją racje społecznego równouprawnienia, polega na tym, że co siedem lat pola mają leżeć odłogiem, aby ubodzy mogli skorzystać z tego, co ziemia sama urodzi (por. Kpł 25, 2-7). Powinno nastąpić darowanie długów (por. Pwt 15, 1n) i wyzwolenie niewolników, którzy na dodatek winni otrzymać coś z dobytku właściciela (por. Pwt 15, 12n).

Przepisy roku szabatowego powinny być jeszcze pilniej przestrzegane i rozszerzone co pięćdziesiąt lat, kiedy to przypada tzw. «rok jubileuszowy». Jego istotą jest powszechne wyzwolenie wszystkich mieszkańców kraju. Zatem co siedem lat szabatowych ojcowizny i domy wracają do swych pierwotnych właścicieli, a Izraelici, którzy zaprzędali się w niewolę rodakom odzyskują wolność na znak ich «wypięcia» przez Boga na wyłączną własność.

### III. ŚWIADECTWO

„W firmie sytuacja [po śmierci męża] wyglądała bardzo źle: 289 000 złotych niezapłaconych faktur, pięć nakazów sądowych do zapłaty, inne sprawy w toku. Ci, którzy nie oddali jeszcze sprawy do sądu, dzwonili po pieniądze. (...) Miałam ogromne pretensje do Pana Boga. Jezus, któremu zaufałam, zostawił mnie. Miałam pretensje do męża, że mnie w to wpakował, że odszedł. (...) Zawalił mi się cały mój świat. Zaczęłam jeździć do wróżek i jasnowidzów.

15 lipca 2016 roku zwierzyłam i oddałam firmę Matce Bożej, a siebie i wszystko, co mam, Jezusowi. (...) Zniknął strach i zszedł ten potworny ciężar z pleców. Dostaliśmy nowe kontrakty, prezes GS obniżył czynsz, biuro księgowo obniżyło swoje honorarium. (...) W firmie

powoli działało się coraz lepiej, na ile mogłam, na tyle spłacałam długi.

Z upływem czasu zdobyłam też zaufanie wśród pracowników. Zmieniłam się; myślę jak zarządca, nie jak właściciel. Mam sporo dylematów związanych z prowadzeniem firmy, zachowaniem. Wszystkie dylematy rozwiązuję na spotkaniu przedsiębiorców katolickich (...). Jezus mi pomagał; błogosławił, kiedy miałam do spłaty nakazy sądowe, i spłacałam wszystko w terminie.” Gabriela Osiewicz, "Bogaci przed Bogiem. Historie katolickich przedsiębiorców".

- ➔ Do refleksji:  
Czy potrafię zaufać Bogu w chwilach niepowodzeń i rozpacz?

### IV. MAGISTERIUM

„Niewątpliwie zasada, że długi powinny być spłacane, jest słuszna; żądać jednak lub oczekiwać spłaty, gdy to narzucałoby w istocie decyzje polityczne, skazujące całe narody na głód i rozpacz, nie byłoby rzeczą godziwą. Nie można wymagać, by zaciągnięte długi były spłacane za cenę zbyt dotkliwych wyrzeczeń. W takich sytuacjach należy poszukiwać sposobów (...) zmniejszenia, odroczenia czy nawet umorzenia długu, zgodnie z podstawowym prawem narodów do istnienia i postępu.”

Jan Paweł II, encyklika "Centesimus annus", nr 35.



☿ 2016

## V. PYTANIA DO REFLEKSJI

---

- 1. Czy dopuszczam możliwość zadłużania się?  
Jeśli tak, to jakie zadłużenie uważam za racjonalne?
- 2. Przeanalizuj krok po kroku sytuację (jeśli taką przeżyłeś),  
kiedy popadłeś w kłopoty finansowe:  
Co ją spowodowało? Czy dziś wiesz, czego nie powinienes być robić?  
W którym miejscu sprzeniewierzyłeś się Panu Bogu?  
Jak wyglądała twoja relacja z Bogiem w trakcie przeżywania tych problemów?  
Co sprawiło, że wyszedłeś z tej „dziury” finansowej?  
Jaka przemiana dokonała się w tobie? Kto ci pomógł?
- 3. Jak pomagać zadłużonym?  
Czy dopuszczam możliwość anulowania długów (na wzór roku jubileuszowego)?

## VI. VARIA

---

- Literatura:  
Janusz Szewczak, "Banksterzy. Kulisy globalnej znowy", Kraków 2016.  
Victor Hugo, "Nędznicy"
- Film: "Plac Zbawiciela", reż. Joanna Kos-Krauze, Krzysztof Krauze

## MODLITWA PRZEDSIĘBIORCY I PRACODAWCY

---

Boże i Panie mój, \* Stwórcu i Odkupicielu, \* od którego wszystko pochodzi, \* dla którego wszystko żyje \* i ku któremu wszystko zmierza. \* Jestem Twoim dzieckiem. \* Obdarowałeś mnie hojnie \* i powołałeś do życia w miłości i świętości. \* Chciałeś, bym współpracował z Tobą, \* rozwijając nadal Twoje dzieło stworzenia. \* Dałeś mi w tym celu zdolność poznawania, \* pasję tworzenia \* i wolę cieszenia się tym, \* czym mnie obdarowałeś. \* Wielbię Cię za to!

Panie, dobry Ojczy, \* staję przed Tobą z ufnością i w pokorze, \* bo chcę zrozumieć prawdę o Tobie, \* o moim życiu i powołaniu \* oraz o bliźnich, \* którzy stoją obok mnie zarówno w domu, jak i w pracy.

Dziękuję, że moim powołaniem i drogą do świętości \* stała się praca z innymi i dla innych. \* Wiem, że biorę na siebie trudną odpowiedzialność za ich los. \* Chcę ją podjąć z ufnością i nadzieją, \* aby okazać się dobrym gospodarzem w Twojej winnicy. \* Podejmuję tę odpowiedzialność także dlatego, \* bo ufam, że to jest Twoją wolą, \* mój Boże.

Udziel mi Twego Ducha Świętego, \* od którego płynie wszelka moc, \* mądrość, roztropność i męstwo. \* Niech On będzie światłem i siłą \* w chwilach pokus i wątplenia! \* Niech jego miłość tak napełni moje serce, \* by nie zakorzeniły się w nim chciwość, \* chęć oszustwa, \* pokusa osiągnięcia niegodziwego zysku! \* Niech nie pozwoli mi nigdy obciążyć się ludzką krzywdą! \* Niech napełni mnie mądrością, \* aby umiejętność oszczędzania nie stała się skąpstwem, \* rozumna przezorność nie stała się wyrachowaniem, \* a inicjatywa i przedsiębiorczość \* nie stały się dążeniem do sukcesu za wszelką cenę.

Tobie, mój Ojczy i Boże, zawdzięczam wszystko \* i Tobie też oddaję wszystkie moje talenty. \* Tobie oddaję dzieło, którym żyję, \* którym się uświęcam \* i którym pragnę przyczynić się do rozwoju powierzonego nam świata. \* Niech Ci będzie cześć i chwała \* przez Chrystusa Twego Syna a naszego Zbawcę, \* w Duchu Świętym \* na wieki wieków. \* Amen.

IMPRIMATUR Kuria Metropolitalna  
Kraków, 14.05.2003 r., Nr 1446/W 2003